

Sygn. akt VI Ka 161/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Natalia Burandt (spr.)
Sędziowie:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak SSO Irena Śmietana
Protokolant	st.sekr.sądowy Joanna Prabucka - Ochniak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Krzysztofa Piwowarczyka

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2014r.,

sprawy D. D.

oskarżonego o czyn z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 31 grudnia 2013 r., sygn. akt II K 579/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego D. D. za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego D. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 100 zł.

Sygn. akt VI Ka 161/14

UZASADNIENIE

D. D. oskarżony został o to, że w dniu 4 maja 2013 roku w miejscowości W. na wyspie B., drogą publiczną, pow. (...), będąc w stanie nietrzeźwości, tj. 1,30 mg/l, 1,27 mg/l i 1,42 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu oraz dwa koma siedemdziesiąt i dwa koma czterdzieści alkoholu etylowego we krwi prowadził samochód osobowy marki H. o nr rej. (...) w ruchu lądowym, tj. o czyn z art. 178a § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Iławie wyrokiem z dnia 31 grudnia 2013r. wydanym w sprawie o sygn. akt II K 579/13 uznał:

I. oskarżonego D. D. za winnego tego, że w dniu 4 maja 2013 roku w ruchu lądowym w miejscowości W. na grobli prowadzącej do wyspy B., będąc w stanie nietrzeźwości tj. 1,30 mg/l, 1,27 mg/l i 1,42 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu oraz 2,7 promila i 2,4 promila alkoholu etylowego we krwi prowadził samochód osobowy marki H. o nr

rej. (...), czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo z art. 178a§ 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wartość każdej stawki dziennej w kwocie 20 (dwudziestu) złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku,

III. na podstawie art. 43 § 3 kk nałożył na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy do Prezydenta E.,

IV. na podstawie art. 63 § 2 kk na poczet orzeczonej grzywny zaliczył okres zatrzymania oskarżonego od dnia 4.5.2013r. do dnia 5.5.2013r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

Orzeczenie zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, którymi obciążono oskarżonego w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego i zaskarżając go w całości, zarzucił mu na podstawie art. 438 pkt 4 kpk rażąco niewspółmierność orzeczonej kary i środka karnego poprzez niezastosowanie wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

W konkluzji apelacji, podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania na okres próby dwóch lat, ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz o odstąpienie od obciążania oskarżonego kosztami sądowymi.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego D. D. jako oczywiście bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie. Wybiórczo i lakonicznie przytoczone w niej argumenty dla poparcia prezentowanego stanowiska, mające uzasadniać rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary, a w istocie wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego poprzez błędną ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, były całkowicie chybione i stąd nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.

Na wstępie należy zwrócić uwagę na istotę zakresu kontroli odwoławczej. Mianowicie zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. O tym zatem, jakie są granice rozpoznania sprawy decyduje sama treść złożonego środka odwoławczego, która określa zakres zaskarżenia, czyli te składniki orzeczenia Sądu I instancji, które są przez skarżącego kwestionowane. Obrońca oskarżonego D. D., zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Iławie w sprawie II K 579/13 z dnia 31 grudnia 2013r. w istocie w zakresie stopnia społecznej szkodliwości zachowania podjętego przez D. D., nie kwestionując rozstrzygnięcia co do samego sprawstwa oskarżonego w popełnieniu czynu z art. 178a § 1 kk. Jeżeli zatem wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej sprawstwa, to sąd odwoławczy, wobec zakazu reformationis in peius (art. 434 kpk), nie może dokonywać nowych ustaleń faktycznych, w tym przez zmianę opisu czynu, ani w tym celu uchylać wyroku i przekazywać sprawę do ponownego rozpoznania. W tej sytuacji przekroczenie granic apelacji możliwe jest w oparciu o szczególne przepisy wskazane w ustawie, a w przedmiotowej sprawie są to art. 439 § 1 kpk i art. 440 k.p.k. Jedynie zatem przez pryzmat tych ostatnich przepisów sąd odwoławczy był uprawniony do kontroli zapadłego wobec oskarżonych wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie występują żadne z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, enumeratywnie wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. ani też nie ma podstaw do uznania, że przypisanie oskarżonemu sprawstwa w takim zakresie jak uczyniono to w zaskarżonym wyroku, jest rozstrzygnięciem rażąco niesprawiedliwym w rozumieniu art. 440 k.p.k.

Godzi się jedynie zaznaczyć, że Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski, zarówno co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu jak i subsumcji prawnej jego zachowania pod

wskazany przepis karny. Zaprezentowane w pisemnych motywach wyroku analiza ujawnionego materiału oraz ocena poszczególnych środków dowodowych są w pełni przekonujące i jasno odpowiadają na pytanie dlaczego taki, a nie inny wyrok zapadł. W szczególności sąd meriti poczynił prawidłowe ustalenia stanu faktycznego, opierając się w przeważającej mierze na dowodach bezpośrednich, obiektywnych, w tym na wyjaśnieniach oskarżonego przyznającego się do prowadzenia auta w stanie nietrzeźwości, pozytywnie zweryfikowanych i uzupełnionych zeznaniami naocznych świadków A. Z., E. K. i S. K. oraz dokumentem w postaci sprawozdań z wyników badania krwi.

Reasumując, tej ocenie dowodów, utrzymanej w granicach gwarantowanych zasadą wyrażoną w art. 7 kpk, nie można zarzucić ani dowolności, ani błędów, czy też uchybień.

Ustosunkowując się do istoty skargi, należy przede wszystkim poczynić uwagę tej treści, że przywołany przez obrońcę przepis art. 66 § 1 kk zawiera rozwiązanie przyjmujące brak przestępności czynu zabronionego w razie nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości. Według przyjętego przez Kodeks Karny założenia, sędzia oceniając czyn sprawcy nie może poprzestać na stwierdzeniu, że czyn ten realizuje wszystkie znamiona typu czynu zabronionego i przejść od razu do ustalania winy, ale musi także zbadać, czy czyn ten nie zawiera atypowo niskiej społecznej ujemności, czy nie jest społecznie szkodliwy w stopniu nieznacznym lub nawet znikomym. Ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu konieczne jest w każdym przypadku badania odpowiedzialności karnej. Wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu przesądza o karygodności czynu zabronionego i stanowi warunek przypisania sprawcy przestępstwa (art. 1 § 2 kk). Brak znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu stanowi warunek umorzenia postępowania na zasadzie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk, zastosowania warunkowego umorzenia postępowania (art. 66 § 1 kk) albo odstąpienia od wymierzenia kary w warunkach określonych w art. 59 kk. Stopień społecznej szkodliwości czynu sąd winien uwzględniać przy wymiarze kary (art. 53 § 1 kk). W związku z występującymi trudnościami określenia jednoznacznych wyznaczników stopnia społecznej szkodliwości czynu ustawodawca wprowadził do kodeksu karnego katalog okoliczności, które sąd winien brać pod uwagę przy jego miarkowaniu. Zgodnie z art. 115 § 2 kk okolicznościami tymi są: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkód, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Należy zwrócić szczególną uwagę, że wszystkie z wymienionych w cytowanym przepisie okoliczności związane są z czynem, z jego stroną przedmiotową i podmiotową (postać zamiaru, motywacja, okoliczności czynu). Nie wpływają natomiast na stopień społecznej szkodliwości czynu okoliczności dotyczące sprawcy, charakteryzujące jego dotychczasowy tryb życia, warunki osobiste, właściwości, karalność, opinie o sprawcy. Okoliczności te są istotne przy doborze odpowiednich środków reakcji karnoprawnej. Nie mogą one jednak w szczególności decydować o tym, czy czyn realizujący znamiona typu czynu zabronionego jest przestępstwem, czy nie. Ustalenie tego może nastąpić wyłącznie na podstawie oceny samego czynu, a nie na podstawie oceny jego sprawcy poprzez pryzmat jego wcześniejszych zachowań. Wyłącznie cechy indywidualne czynu, konkretyzujące wymienione w przywołanym przepisie okoliczności decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu i tylko przy atypowym wystąpieniu okoliczności zmniejszających społeczną szkodliwość mogą spowodować, że osiągnie ona stopień nieznacznym lub znikomym wyłączający karygodność czynu. O nieznacznym lub znikomym stopniu społecznej szkodliwości czynu może decydować, np. łączne wystąpienie mniejszej wartości zaatakowanego dobra, mała szkoda wyrządzona dobru prawnemu, możliwość naprawienia szkody, sposób zachowania się sprawcy nie zasługujący na szczególne potępienie, sytuacja motywacyjna utrudniająca sprawcy podjęcie właściwej decyzji. W myśl art. 66 § 2 kk ocena karygodności czynu dotyczy konkretnego, zindywidualizowanego czynu i niższe ustawowe zagrożenie przewidziane za wysepek z art. 178a § 1 kk samo nie implikuje stwierdzenia nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości tego rodzaju zachowań albowiem niska wysokość ustawowego zagrożenia związanego z typem czynu zabronionego jest jedną z niezbędnych przesłanek zastosowania warunkowego umorzenia postępowania.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy skonstatować, że całokształt cech indywidualizujących przypisany oskarżonemu czyn nie powoduje, że jego ujemna wartość jest, z punktu widzenia założonego przez ustawodawcę stopnia społecznej szkodliwości, nietypowa w ujęciu art. 1 § 2 kk, ani też nieznacznym w rozumieniu art. 66 § 1 kk.

Sąd Rejonowy prawidłowo zaakcentował rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, rozmiary grożącej szkody, rodzaj i zakres naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia oraz postać zamiaru i motywację sprawcy. O przyjęciu znacznego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu zadecydowały m.in. takie okoliczności jak: prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości po drodze prowadzącej do miejsca gdzie już wówczas wypoczywali turyści, oskarżony podjął przestępne zachowanie wprowadzając jeszcze przed głównym sezonem letnim, ale w czasie długiego weekendu obejmującego dni świąteczne (1 i 3 maja 2013r), bardzo wysoki poziom stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego oraz istotne zagrożenie jakie stwarzał oskarżony kierując pojazdem w stanie nietrzeźwości dla innych uczestników ruchu drogowego. W świetle powyższych okoliczności, w tym przede wszystkim uwzględniając stan upojenia alkoholowego D. D. oraz wobec faktu popełnienia przypisanego mu występkę w czasie wzmożonego ruchu turystycznego, tak bardzo akcentowane przez skarżącego okoliczności dotyczące stosunkowo niewielkiego odcinka drogi, którym poruszał się oskarżony (200m) oraz jej stanu technicznego (jednokierunkowa, wąska, o nawierzchni ograniczającej prędkość i uniemożliwiającej minięcie się dwóch pojazdów) – wbrew jego intencji – nie stanowią przekonującej podstawy do uznania, iż oskarżony nie stwarzał zagrożenia, a jego czyn cechuje nieznaczny stopień społecznej szkodliwości.

Nie zaistniała także sytuacja motywacyjna w znacznym stopniu utrudniająca oskarżonemu podjęcie właściwej decyzji. Administratorzy wyspy wcześniej wezwali policję, do zadań której należy zatrzymanie kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości (nota bene funkcjonariusze policji przybyli na miejsce niezwłocznie i niewątpliwie dokonali by natychmiastowego ujęcia S. K.), tak więc – wbrew wywodom apelującego - w inkryminowanym czasie nie wystąpiła jakakolwiek nagła, choćby w pewnym stopniu usprawiedliwiająca, potrzeba kierowania samochodem także przez D. D., znajdującego się w stanie upojenia alkoholowego. Zadecydowanie również należy zaoponować lansowanemu przez apelującego stwierdzeniu, iż oskarżony „(...) zapobiegł de facto popełnieniu przestępstwa przez innego sprawcę (...)”, co zdaniem autora skargi, winno rzutować na ocenę stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, albowiem S. K. dopuścił występkę z art. 178a § 1 kk, za co został prawomocnie skazany. Nasuwa się także uwaga tej treści, iż nie zaistniały żadne przeszkody, aby oskarżony po przejęciu pojazdu od S. K. zwrócił się do innej osoby (trzeźwej i posiadającej uprawnienia do kierowania pojazdami) o przestawienie auta, gdyby jego usytuowanie utrudniałoby ruch lub zagrażałoby bezpieczeństwu. Oczywistym jest ponadto, że auto, po usunięciu z niego S. K., zostałoby zabezpieczone (np. przez funkcjonariuszy policji) w sposób nie utrudniający ruchu i nie zagrażający bezpieczeństwu. Stąd także sformułowana przez obrońcę teza, iż „oskarżony prowadził samochód jedynie ...w celu odstawienia go na miejsce, gdzie nie będzie utrudniał ruchu...”, nie przemawia za umniejszeniem stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i tym samym nie implikuje konieczności zmiany zaskarżonego wyroku zgodnie z postulatem zawartym w skardze.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd I instancji powołując się na powyższe aspekty sprawy, tym samym uwzględnił niezbędne kwantyfikatory stopnia społecznej szkodliwości czynu, tj. m.in. sposób i okoliczności popełnienia czynu, rozmiary grożącej szkody, rodzaj i zakres naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia oraz postać zamiaru oraz motywację sprawcy i nadał im stosowną wagę, respektując tym samym dyrektywę postępowania zawartą w art. 115 § 2 kk.

W konsekwencji sąd odwoławczy nie zgodził się z argumentami przytoczonymi przez obrońcę dla poparcia stanowiska, że przypisany oskarżonemu czyn cechuje jedynie nieznaczny stopień społecznej szkodliwości, w konsekwencji zostały wyczerpane wszystkie przesłanki zastosowania instytucji określonej w art. 66 kk. Ekspozowane przez autora apelacji okoliczności nie sprawiają także, że zaistniała sytuacja utrudniająca oskarżonemu podjęcie właściwej decyzji.

W konsekwencji skoro ujemna zawartość czynu, którego dopuścił się oskarżony nie była atypowo niska i nie osiągała poziom znikomego, czy też nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości, to istnieją podstawy do traktowania tegoż czynu jako przestępstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez sąd meriti, analiza sylwetki oskarżonego przez pryzmat zaprezentowanych okoliczności, uprawnia do wyprowadzenia wniosku, iż wymierzona mu kara grzywny nie razi swoją surowością. Ujawnione bowiem okoliczności przemawiają jednoznacznie za uznaniem, że dla osiągnięcia w stosunku do wyżej wymienionego oskarżonego wszystkich celów kary, o których mowa w art. 53 kk wystarczającą będzie

kara łagodniejszego rodzaju, tj. kara grzywny. Analiza akt sprawy wskazuje, iż Sąd Rejonowy w pełni jednocześnie zastosował się do dyrektyw wymiaru kary grzywny, określonych w art. 33 § 1 i § 3 kk i właściwie ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ zarówno na liczbę jak i na wymiar jednej stawki dziennej grzywny orzeczonej wobec oskarżonego za czyn z art. 178a § 1 kk. Przede wszystkim rozpoznając sprawę Sąd I instancji, o czym była już mowa we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadniania, dokonał prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, co limituje liczbę stawek dziennych orzeczonej grzywny. Podobnie ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny sąd orzekający należycie uwzględnił dochody sprawcy, jego sytuację majątkową oraz jego warunki osobiste i rodzinne. Wymierzenie oskarżonemu kary ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania stanowiłoby represję karną niewspółmiernie surową i zbędną.

Sąd Rejonowy zatem właściwie dostosował karę do zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na sprawcę. Obecnie zgodnie z tendencjami międzynarodowymi przyjmuje się, że efekty resocjalizacyjne można skutecznie osiągnąć w ramach wolności kontrolowanej, tj. przez należycie ukształtowaną i wykonywaną karę ograniczenia wolności, a nawet karę grzywny, która uświadamia sprawcy nieopłacalność przestępstwa.

Nie budzą także żadnych zastrzeżeń co do trafności zawarte w pkt II, III i IV wyroku rozstrzygnięcia o obligatoryjnym środku karnym i zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kary grzywny.

Konkludując stwierdzić należy, iż wymierzona oskarżonemu kara jest jak najbardziej sprawiedliwa uwzględniająca zarazem wszystkie dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 kk. W ocenie Sądu Okręgowego tak ukształtowana represja karna stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu oskarżonego. Powinna ona zarazem wywołać w jego świadomości przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Poza tym kara tego rodzaju i w tym wymiarze będzie oddziaływała właściwie na społeczeństwo, osiągając w ten sposób cele prewencji ogólnej, poprzez odstraszenie innych od popełniania tego typu przestępstw.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

Uwzględniając sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego na mocy art. 636 §1 kpk w zw. z art. 8, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 100 zł.